

BIULETYN INFORMACYJNY OKRĘGOWEJ IZBY APTEKARSKIEJ W KRAKOWIE

FARMACJA KRAKOWSKA



ROK VIII / nr 1 / 2005



Biuletyn Informacyjny Okręgowej Izby Aptekarskiej
w Krakowie

Farmacja Krakowska



Kwartalnik, rok VIII / nr 1 / 2005

Wydawca:

© Okręgowa Izba Aptekarska w Krakowie
ul. Kobierzyńska 98/68, 30-382 Kraków
tel. 264-25-14, 264-25-53, 264-25-54, fax 264-25-09
<http://www.oia.krakow.pl>
e-mail: biuro@oia.krakow.pl

Redaguje kolegium w składzie:

mgr farm. Barbara Sanowska – redaktor naczelna
mgr farm. Piotr Józwiakowski – prezes OIA
mgr farm. Iwona Dymarczyk
Maciej Kołaczkowski
Jadwiga Wojdyła

Realizacja wydawnictwa:

Studio Grafiki Reklamowej „Hector”
30-074 Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 1/15
tel. 601 40-65-39
e-mail: ll@gk.pl

Skład, łamanie: Leszek Liskiewicz

Projekt okładki: Atilla Leszek Jamrozik

Fotografia: Adam Olszowski

Na okładce obraz Piotra Stachiewicza „Hygiea”,
będący własnością Muzeum Farmacji w Krakowie, ul. Floriańska 25

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i zastrzega sobie prawo do skrótu,
nie odpowiada za treść ogłoszeń.

ISSN 1505-8166

Nakład: 2200 egzemplarzy



SPIS TREŚCI

Od redakcji	4
Informacje bieżące	5
Kalendarium	6
Informacje Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie	8
Lista specjalistów	10
Krótki przewodnik po systemie e-duk@cja	11
Wykaz obowiązujących aktów prawnych	19
Informacje Naczelnej Izby Aptekarskiej	21
Prawnik radzi	25
Polsko-niemiecka konferencja	27
Przed 100 laty polska prasa farmaceutyczna pisała... ..	28
Sylwetki farmaceutów - uczestników powstania styczniowego	30
Wystawa w Muzeum Farmacji	35
Z dawnej apteki	36



OD REDAKCJI

Koleżanki, Koledzy!

Od ponad roku funkcjonuje Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie ciągłych szkoleń farmaceutów zatrudnionych w aptekach i hurtowniach.

Wszyscy pamiętamy ile na początku związanych było z tym emocji. Każdy chciał być pierwszy, zdobyć jak największą liczbę punktów edukacyjnych i mieć przysłowiowy „święty spokój”. Praktyka pokazała, że całkiem sprawnie zaczęliśmy realizować nasze szkolenie ciągle. Ale to już w pewnym sensie historia.

21 lutego 2005 roku, po kilku miesiącach żmudnych przygotowań, jako pierwsi w Polsce rozpoczęliśmy – we współpracy z Wydziałem Farmacji CM UJ oraz Studium Kształcenia Podyplomowego Wydziału Farmacji CM UJ – wdrażanie programu „e-duk@cja”. Powstał on dzięki ogromnemu zapałowi i zaangażowaniu zespołu młodych pracowników naukowych Wydziału Farmacji.

Założeniem projektu jest przygotowanie prostego w obsłudze i zapewniającego bezpieczeństwo zawartych w nim treści systemu e-nauczania, pracującego w oparciu o filozofię e-learning.

System „e-duk@cja” pozwala we wstępnej fazie, prawie każdemu członkowi OIA w Krakowie zdobywanie puli punktów edukacyjnych (wykładowych) bez opłat. W następnym etapie dostęp do niego będzie możliwy dla farmaceutów z całego kraju, pod warunkiem wniesienia opłaty np. za pomocą sms wysłanego pod numer wskazany przez każdego z trzech operatorów sieci komórkowych.

To, że od kilku już lat, przy każdej nadarzającej się okazji, namawiamy Was do korzystania z Internetu i poczty elektronicznej, nie było tylko częścią gadaniny. Były to przemyślane działania władz samorządu, wybiegające – jak pokazuje życie – daleko w przyszłość.

Dostajecie Państwo od nas nowoczesny, na miarę XXI wieku produkt – metodę nauczania na odległość e-learning.

Jestem przekonany, że ten nowatorski i pionierski program zostanie przyjęty przez Was z ogromnym entuzjazmem. Szczegóły wewnątrz biuletynu.

Życzę wszystkim powodzenia!

Kraków, 15 marca 2005 r.

*Prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej
w Krakowie
mgr farm. Piotr Józwiakowski*



INFORMACJE BIEŻĄCE

Okręgowa Izba Aptekarska w Krakowie

ul. Kobierzyńska 98/68, 30-382 Kraków

tel. 264-25-13, 264-25-14, 264-25-53, 264-25-54, fax 264-25-09

Nr konta: 36 1020 2892 0000 5702 0016 1745

Biuro w Krakowie czynne:

w poniedziałki od godz. 9⁰⁰ do 17⁰⁰

od wtorku do piątku od godz. 9⁰⁰ do 15³⁰

Prezes

mgr farm. Piotr Józwiakowski pełni dyżury:

w poniedziałki od godz. 12⁰⁰ do 17⁰⁰, w czwartki i piątki od godz. 12⁰⁰ do 14⁰⁰

Kierownik biura

Jadwiga Wojdyła

Radca prawny OIA

mgr Zofia Krok dyżuruje w poniedziałki od godz. 14⁰⁰ do 17⁰⁰

Wysokość składek członkowskich:

- Kierownicy aptek ogólnodostępnych i hurtowni farmaceutycznych: 65 zł
- Inne osoby pełniące kierownicze funkcje na stanowiskach związanych z wykonywaniem zawodu farmaceuty oraz kierownicy aptek szpitalnych i zakładowych: 35 zł
- Pozostali członkowie Izby (w tym pracujący emeryci i renciści): 20 zł
- Emeryci i renciści niepracujący: 5 zł



KALENDARIUM

- 7 grudnia 2004 r. Posiedzenie ORA w Krakowie.
- 9 grudnia 2004 r. Spotkanie prezydium ORA z przedstawicielami NFZ w sprawie współpracy.
- 13 grudnia 2004 r. Konferencja organizowana przez Firmę ADAMED, przy współudziale ORA „Zakażenia układu moczowego”, „Leki stosowane w zakażeniach dróg moczowych” w Nowym Sączu.
- 13-14 grudnia 2004 r. W Warszawie odbyła się dwudniowa konferencja prezesów Izb, prezydium PTFarm, prezesów PTFarm z udziałem dziekanów Wydziałów Farmaceutycznych i przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia oraz posiedzenie Naczelnej Rady Aptekarskiej.
- 14 grudnia 2004 r. Posiedzenie Komisji Zdrowia Rady Miejskiej w Tarnowie z udziałem sekretarza ORA w Krakowie mgr Barbary Sanowskiej.
- 17 grudnia 2004 r. Spotkanie u prezydenta miasta Krakowa aptek, które prowadziły zbiórkę przeterminowanych leków z gospodarstw domowych, oraz wręczenie dyplomów uznania dla aptek, które zebrały największą ilość leków.
- 28 grudnia 2004 r. Nadzwyczajne posiedzenie Naczelnej Rady Aptekarskiej w Warszawie.
- 7 stycznia 2005 r. Udział prezesa Józwiakowskiego w zebraniu Komisji Kwalifikacyjnej na specjalizację z Farmacji Aptecznej, na Wydziale Farmaceutycznym.
- 11 stycznia 2005 r. Posiedzenie ORA w Krakowie.
- 19 stycznia 2005 r. Konferencja prasowa w OIA w sprawie cen leków w aptekach, z udziałem prezesa NRA – mgr. Andrzeja Wróbla, wiceprezesa NRA dr Danuty Ignys, prezesa ORA – mgr. Piotra Józwiakowskiego, wiceprezesa ORA – mgr. Witolda Juchy oraz przedstawicieli prasy, radia i telewizji.
- 19-20 stycznia 2005 r. Spotkanie Departamentu Aptek Szpitalnych w hotelu Sheraton.

- 4 lutego 2005 r. Udział prezesa Piotra Józwiakowskiego w otwarciu nowego wydziału produkcyjnego Form Musujących PLI-VA Kraków.
- 8 lutego 2005 r. Posiedzenie ORA.
- 10 lutego 2005 r. Spotkanie prezydium ORA z dyrektorem Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ - dr. Arturem Harwichem w sprawie współpracy.
- 11 lutego 2005 r. Spotkanie prezesów Okręgowych Rad Aptekarskich we Wrocławiu w sprawie opracowania sposobów realizacji programu działania samorządu aptekarskiego.
- 15 lutego 2005 r. W siedzibie OIA rozdanie dyplomów specjalizacyjnych dla osób, które uzyskały specjalizację pierwszego stopnia w zakresie farmacji aptecznej, w sesji jesiennej 2004 r.
- 21,22,23 lutego 2005 r. Kwartalne spotkanie aptekarzy w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu, połączone z wykładem w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: *„System rejestracji i monitorowania działań niepożądanych leków w ramach Wspólnoty Europejskiej”*.
- 22 lutego 2005 r. Spotkanie aptek szpitalnych w Krakowie, połączone z wykładem w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: *„Dostawa produktów leczniczych w świetle nowego prawa zamówień publicznych”*.
- 1 marca 2005 r. Przy współpracy z Firmą NOVARTIS w Krakowie wykład w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: *„Kaszel - mechanizm obronny i objaw chorobowy”* i *„Problem leczenia bólu w schorzeniach narządu ruchu i rehabilitacji”*.
- 7 marca 2005 r. Przy współpracy z Firmą ADAMED w Tarnowie wykład w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: *„Zakażenia układu moczowego”* i *„Leki stosowane w zakażeniach dróg moczowych”*.
- 9 marca 2005 r. Przy współpracy z Firmą ADAMED w Krakowie wykład w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów pt.: *„Zakażenia układu moczowego”* i *„Leki stosowane w zakażeniach dróg moczowych”*.
- 11 marca 2005 r. W Krakowie wykład w ramach ciągłego kształcenia farmaceutów, pt.: *„Leki homeopatyczne w badaniach i codziennej praktyce lekarskiej”*.
- 15 marca 2005 r. Posiedzenie ORA.



INFORMACJE OKRĘGOWEJ IZBY APTEKARSKIEJ

Wobec powtarzających się praktyk sprzedaży aptek przedsiębiorcom powiązanym z hurtem, kapitałem zagranicznym, zwracamy się z prośbą do wszystkich właścicieli aptek – szczególnie farmaceutów, którzy chcą lub są zmuszeni odsprzedać swoją aptekę, o poinformowanie o tym fakcie Okręgowej Rady Aptekarskiej.

Ze swojej strony zapewniamy, że dołożymy wszelkich starań, aby apteka taka została przejęta przez aptekarza lub spółkę aptekarzy.



Przypominamy o obowiązku umieszczenia w widocznym miejscu aktualnych informacji o dyżurnych aptekach.



W związku z dużym zainteresowaniem wśród aptekarzy pracą w krajach Unii Europejskiej, informujemy, że The Gandalf Language Centre oferuje kursy języka angielskiego, niemieckiego i włoskiego w zakresie słownictwa ogólnego oraz specjalistycznej terminologii dla poszczególnych grup zawodowych.

Zajęcia prowadzone są na wszystkich poziomach zaawansowania – od początkujących do poziomu perfekcji językowej i obejmują przygotowanie do egzaminów międzynarodowych, jak Cambridge (FCE, CAE, CPE) czy TOEFL.

Zajęcia mogą odbywać się w grupach jak i indywidualnie.

Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji w The Gandalf Language Centre, 30-057 Kraków, ul. Chocimska 1, tel 12-637-74-05, tel. kom. 663-776-775, e-mail: beata@consoft.com.pl





Wśród surowców stosowanych do sporządzania leków recepturowych często występuje alkohol etylowy 96 proc., zwany w Farmakopei Polskiej ETHANOLUM 760 g/l. Powszechnie stosowaną przez aptekarzy praktyką jest kupowanie zwykłego spirytusu w sklepach monopolowych. Praktyki takie są niezgodne z polskim prawodawstwem, a dokładnie stoją w sprzeczności z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 18 października 2002 r. (Dz. U. nr 183, poz. 1531) „w sprawie wydawania z apteki produktów leczniczych i wyrobów medycznych”, gdzie mówi się:

„§3.1. Osoba sporządzająca lek recepturowy:

1) stosuje, z zastrzeżeniem pkt. 2, surowce farmaceutyczne niezbędne do przygotowania danej postaci leku;

2) Surowce farmaceutyczne i postać leku recepturowego, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, muszą spełniać wymagania określone w Farmakopei Polskiej lub Farmakopei Europejskiej, albo innych odpowiednich farmakopeach uznawanych w państwach członkowskich Unii Europejskiej.”

Stosowanie niewłaściwych produktów stwarza również zagrożenia karami, ponieważ Prawo farmaceutyczne stanowi:

„Art. 124. Kto wprowadza do obrotu lub przechowuje w celu wprowadzenia do obrotu produkt leczniczy, nie posiadający pozwolenia na dopuszczenie do obrotu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

„Art. 130. Kto wprowadzany do obrotu produktowi przypisuje właściwości produktu leczniczego, pomimo że produkt ten nie spełnia wymogów określonych w ustawie, podlega grzywnie”.

Chociaż nowe Prawo farmaceutyczne obowiązuje od 1.10.2002 r., to jednak nie wszystkie jego zapisy zostały realnie wdrożone do codziennej praktyki.

Jednak dzisiaj, po wejściu Polski do Unii Europejskiej, należy spodziewać się coraz dokładniejszego egzekwowania prawa przez organa nadzoru i kontroli.

W celu uniknięcia ewentualnych kłopotów sprawdźcie Państwo co znajduje się na półkach Waszych aptek, a od swoich dostawców, Hurtowni Farmaceutycznych, żądajcie produktów posiadających „Świadectwo Dopuszczenia do Obrotu” lub „Pozwolenia”, zgodne z obowiązującymi przepisami Prawa farmaceutycznego.



Przypominamy, że Kurier Naczelnej Izby Aptekarskiej dostępny jest w Internecie pod adresem: www.nia.org.pl





LISTA SPECJALISTÓW

Miło nam poinformować, że w sesji jesiennej 2004 roku specjalizację w zakresie farmacji aptecznej pierwszego stopnia uzyskali:

mgr farm. Krystyna Bochenek,
mgr farm. Joanna Godfrejow,
mgr farm. Agnieszka Kawka,
mgr farm. Bogusława Kielar,
mgr farm. Magdalena Krzemień,
mgr farm. Wiesława Kula,
mgr farm. Ewa Kuźmińska,
mgr farm. Joanna Osikowska,
mgr farm. Anna Pęczar,
mgr farm. Monika Pochwałowska,
mgr farm. Artur Szklarz

Serdecznie gratulujemy!





KRÓTKI PRZEWODNIK PO SYSTEMIE E-DUK@CJA

Sebastian Polak, Aleksander Mendyk, Miłosz Polak, Witold Jucha

<http://papaver.farmacja.cm-uj.krakow.pl/learn/>

System e-duk@cja jest propozycją kompleksowego rozwiązania szkoleń wspomaganych internetowo dla środowiska farmaceutycznego. Poprzez przeglądarkę internetową, korzystając z łącza internetowego istnieje możliwość uczenia się i ciągłego poszerzania wiedzy, a także zdobywania punktów w systemie szkoleń ciągłych.

1. Wymagania techniczne, czyli co jest potrzebne, aby korzystać z systemu e-duk@cja.
 - a) system operacyjny – e-duk@cja działa niezależnie od systemu operacyjnego; testowana była z wykorzystaniem systemów z rodziny Windows (98, 2000, XP) oraz Linux (Mandrake 10.0, 10.1); UWAGA!! może się zdarzyć, że niektóre z załączonych materiałów multimedialnych nie działają prawidłowo w systemie Linux;
 - b) przeglądarka internetowa – dowolna (IE, przeglądarki z rodziny Mozilla/Netscape, Opera, Konqueror);
 - c) łącze internetowe – konieczne!; podstawowe usługi oferowane przez system e-duk@cja nie wymagają szybkich łączy, wystarczające jest połączenie modemowe; aby jednak korzystać ze wszystkich możliwości (materiały multimedialne) – wskazane jest stałe, szybkie połączenie internetowe (sieci osiedlowe, rozwiązania TP SA i lokalnych dostawców Internetu).

2. Jak rozpocząć pracę:

- a) w pasku adresowym przeglądarki wpisz adres systemu:

<http://papaver.farmacja.cm-uj.krakow.pl/learn/> pojawi się powitalne okno systemu. Jako użytkownik niezarejestrowany nie masz dostępu do treści wykładów ani artykułów. W tym momencie konieczna jest więc:

3. Rejestracja

Aby się zarejestrować kliknij przycisk Rejestracja – system poprosi o podanie kilku informacji niezbędnych do utworzenia konta użytkownika. Wśród wymaganych informacji znajduje się m.in.:

- Login – maksymalnie 16 znaków (ciągły tekst, bez spacji – tylko litery lub cyfry)
- Hasło – minimalnie 8 znaków, maksymalnie 16 (ciągły tekst, bez spacji – tylko litery lub cyfry)
- Powtórz hasło – należy ponownie wprowadzić to samo hasło, które podano powyżej
- Imię użytkownika
- Nazwisko użytkownika



- Adres email
- Data urodzenia

Informacje dodatkowe (niekonieczne) to:

- Adres
- Kod pocztowy
- Miejscowość

Powyższe informacje służą docelowo do przesyłania certyfikatów uczestnikom szkoleń, którzy pozytywnie zaliczyli test końcowy.

W celu zakończenia rejestracji kliknij Zarejestruj. Jeśli jakkolwiek niezbędny składnik działu rejestracji został pominięty lub źle wpisany – system odmówi rejestracji i poprosi o uzupełnienie braków.

Po zakończeniu rejestracji zostaje założone konto użytkownika, a system wyświetla odpowiednią informację. Znajduje się na niej adres e-mail do administratora systemu. Jest to związane z podziałem na dwie kategorie użytkowników – zarejestrowanych, ale bez dostępu do pełnych tekstów oraz zarejestrowanych z odblokowanym dostępem do pełnych tekstów wykładów i artykułów.

4. Użytkownicy

W systemie e-duk@cja wprowadzono dwa rodzaje użytkowników przedstawionych powyżej. Dostęp ograniczony oznacza w praktyce, że Użytkownik ma dostęp do tytułów kilkuset pierwszych słów wykładu oraz abstraktu artykułu. Ma więc możliwość wstępnego zorientowania się w opisywanej tematyce, natomiast nie może ko-



rzystać z pełnych zasobów (teksty, pliki multimedialne i przede wszystkim testy zaliczeniowe dla poszczególnych tematów). Bez względu na uprawnienia, aby uzyskać dostęp do poszczególnych działów należy się zalogować klikając przycisk Zaloguj (Konieczne jest podanie osobistego loginu i hasła).

Każdy z użytkowników ma swoje unikalne Konto, w którym zapisane są podstawowe informacje oraz wyniki uzyskane z poszczególnych testów, do których przystąpił. Część informacji można edytować i zmieniać (adres pocztowy, adres e-mail, hasło), jednak część pozostaje niezmienna.

5. Konstrukcja systemu

System e-duk@cja podzielony został pionowo i poziomo. Obydwa podziały przedstawia poniższa tabela.

System e-duk@cja

Działy	
Tematy	
Wykłady	Artykuły/doniesienia naukowe
Materiały do wykładów	
Testy do TEMATÓW	

Najwyższą i nadrzędną częścią systemu są Działy. Z założenia są one najbardziej ogólne (np. Farmakologia). Każdy z Działów ma domyślnie opiekuna nadzorującego pod kątem merytorycznym. Działy zawierają bardziej szczegółowe Tematy (np.



Leki stosowane w leczeniu depresji). Każdy z Tematów może zawierać nieograniczoną ilość Wykładów oraz Materiałów do nich (np. pliki multimedialne).

Artykuły i doniesienia naukowe stanowią odrębną część systemu. Mogą one zawierać dodatkowe informacje wiążące się z Tematami. Aby wejść do części szkoleniowej – kliknij Szkolenia, pojawi się strona zawierająca Działy i ich opiekunów. Po wybraniu Działu pokażą się dostępne dla niego Tematy oraz odpowiadające im Testy. Po wybraniu Tematu uzyskamy listę dostępnych dla niego Wykładów oraz Artykułów. A więc nie pozostaje już nic innego jak tylko – zabrać się do czytania...

6. Korzystanie z dostępnych treści/materiałów

W zależności od zainteresowań i potrzeb farmaceuty istnieje możliwość znalezienia interesujących Tematów. Sposób korzystania z nich jest zróżnicowany – od przeglądania na stronie (na monitorze komputera) – zawsze, aż do drukowania i edytowania – nie wszystkie Wykłady (ograniczenia związane z prawami autorskimi)!

7. Testy

Podkreślenia wymaga fakt, że Testy układane są do Tematów, a nie do poszczególnych Wykładów. Najczęściej więc, aby przystąpić do testu należy zapoznać się z więcej niż jednym Wykładem! Testy obejmują materiał wielu Wykładów, a więc mają charakter kompleksowy, jako że ich zadaniem jest kontrola nabytej wiedzy, wyniesionej po lekturze oraz zapoznaniu się z materiałami multimedialnymi. Testy są zawsze jednokrotnego wyboru, co oznacza, że **ZAWSZE JEDNA ODPOWIEDŹ JEST DOBRA (LUB LEPSZA OD POZOSTAŁYCH)!**









Każdy Test może być zdawany TYLKO JEDEN RAZ!! Oznacza to, że nieudane podejście uniemożliwia ponowne zdawanie tego samego Testu. Podobnie w przypadku pozytywnego wyniku – system zablokuje dostęp do możliwości jego ponownego zaliczania.

8. Podsumowanie

System e-duk@cja oferuje możliwość zdobycia najnowszej wiedzy z zakresu nauk farmaceutycznych i jednocześnie umożliwia zbieranie punktów edukacyjnych w ramach szkoleń ciągłych.

Zapraszamy do używania, będziemy wdzięczni za wszelkie uwagi – podniosą one funkcjonalność systemu. Wszelkich informacji na temat systemu e-duk@cja udzielają administratorzy:

Sebastian Polak
 polak@farmacja.cm-uj.krakow.pl

Aleksander Mendyk
 mendyk@farmacja.cm-uj.krakow.pl

Miłosz Polak
 polak@uj.edu.pl

Życzymy miłej pracy!



WYKAZ OBOWIĄZUJĄCYCH AKTÓW PRAWNYCH

Obejmuje okres od 25 listopada 2004 r. do 24 lutego 2005 r.

1. Dz.U. nr 251 z 25.11.2004 r.

- poz. 2514 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie wymagań zasadniczych dla wyrobów medycznych do różnego przeznaczenia,
- poz. 2517 rozporządzenie Ministra Zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej.

2. Dz.U. nr 266 z 17.12.2004 r.

- poz. 2646 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie kryteriów kwalifikacji leków o różnych nazwach międzynarodowych, ale podobnym działaniu terapeutycznym, do grupy objętej wspólnym limitem ceny.

3. Dz.U. nr 274 z 27.12.2004 r.

- poz. 2723 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie szczegółowego sposobu i trybu przeprowadzania kontroli przez podmiot zobowiązany do finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych,
- poz. 2725 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie wykazu leków podstawowych i uzupełniających oraz wysokości odpłatności za leki uzupełniające,
- poz. 2726 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie wykazu leków, które mogą być traktowane jako surowce farmaceutyczne, wysokości opłaty ryczałtowej za leki podstawowe i recepturowe, ilości leku recepturowego, którego dotyczy opłata ryczałtowa, oraz sposobu obliczania kosztu sporządzania leku recepturowego,
- poz. 2727 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie ustalenia limitów cen leków i wyrobów medycznych wydawanych świadczeniobiorcom bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub częściową odpłatnością.

4. Dz.U. nr 275 z 28.12.2004 r.

- poz. 2730 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie wykazu chorób oraz wykazu leków i wyrobów medycznych, które ze względu na te choroby są przepisywane bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub za częściową odpłatnością,

- poz. 2732 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie limitu cen dla wyrobów medycznych będących przedmiotami ortopedycznymi i środków pomocniczych, o takim samym zastosowaniu, ale różnych cenach, oraz limitu cen dla napraw przedmiotów ortopedycznych,
- poz. 2733 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie ustalenia cen urzędowych hurtowych i detalicznych na produkty lecznicze i wyroby medyczne,
- poz. 2734 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie określenia szczegółowego sposobu i trybu przeprowadzania kontroli w Narodowym Funduszu Zdrowia, u świadczeniodawców oraz podmiotów, którym Narodowy Fundusz Zdrowia powierzył wykonywanie niektórych czynności.

5. Dz.U. nr 16 z 28.01.2005 r.

- poz. 139 rozporządzenie Ministra Zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia limitów cen leków i wyrobów medycznych wydawanych świadczeniobiorcom bezpłatnie, za opłatą ryczałtową lub częściową odpłatnością,
- poz. 140 rozporządzenie Ministra Zdrowia zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia cen urzędowych hurtowych i detalicznych na produkty lecznicze i wyroby medyczne.

6. Dz.U. nr 21 z 7.02.2005 r.

- poz. 176 rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie postępowania w celach szkoleniowych ze środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi lub ich preparatami oraz prekursorami grupy I-R, a także warunków ich przechowywania i sposobu niszczenia przez jednostki organizacyjne administracji rządowej wykonujące czynności operacyjno-rozpoznawcze.





INFORMACJE NACZELNEJ IZBY APTEKARSKIEJ



NACZELNA IZBA APTEKARSKA

Polish Pharmaceutical Chamber

00-238 Warszawa, ul. Długa 16, tel. (022) 635-92-85, tel./fax 635-06-70
<http://www.nia.org.pl> e-mail: nia@polbox.pl

L.dz. 226/2005

Warszawa, dnia 17 lutego 2005 r.

Pan Jerzy MILLER
Prezes
Narodowego Funduszu Zdrowia

Uwzględniając konieczność określenia jasnych i precyzyjnych zasad współpracy pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia oraz aptekami, w zakresie realizacji wspólnych ustawowych zadań w ramach systemu powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, w szczególności związanych z wydawaniem na rzecz świadczeniobiorców refundowanych leków i wyrobów medycznych, pragnę poinformować Pana Prezesa, że pomimo starań okręgowych organów samorządu aptekarskiego istnieją poważne, nierozwiązane problemy w relacjach pomiędzy oddziałami Narodowego Funduszu Zdrowia a podmiotami prowadzącymi apteki.

Nawiązując do prezentowanego od pewnego czasu, w szczególności dzięki przymiotom oraz działaniom Pana Prezesa, nowego podejścia Narodowego Funduszu Zdrowia do sposobu i metod rozwiązywania nieporozumień w kontaktach ze świadczeniodawcami oraz innymi podmiotami realizującymi świadczenia na rzecz ubezpieczonych i innych świadczeniobiorców, w imieniu Naczelnej Rady Aptekarskiej, wyrażam nadzieję, że niniejsze wystąpienie stanowić będzie dobry punkt wyjścia do rozwiązania zgłaszanych przez środowisko aptekarskie problemów.

I.

Na podstawie licznych informacji przekazywanych przez okręgowe izby aptekarskie oraz osoby prowadzące apteki, Naczelna Rada Aptekarska w pierwszej kolejności pragnie zwrócić uwagę Pana Prezesa na nieprawidłową praktykę oddziałów NFZ, polegającą na obciążaniu aptek kosztami leków wydanych na podstawie recept zawierających drobne uchybienia formalne, wystawionych przez lekarzy ubez-

pieczenia zdrowotnego lub innych lekarzy upoważnionych na podstawie ustawy lub umów zawartych z Funduszem do wystawiania refundowanych recept.

W związku z powyższym proszę Pana Prezesa o wskazanie podstawy prawnej takich działań.

Zdaniem Naczelnej Rady Aptekarskiej, ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, jak też inne przepisy, nie przewidują możliwości dokonania przez Narodowy Fundusz Zdrowia potrąceń, w przypadku gdy recepta realizowana jest na rzecz świadczeniobiorcy, któremu – zgodnie z przepisami ww. ustawy – przysługują określone uprawnienia do świadczeń opieki zdrowotnej, w tym do świadczeń w postaci leków, nabywanych bezpłatnie lub za częściową odpłatnością. Ponadto, art. 63 ww. ustawy, określający zasady i sposób refundacji, przewiduje jedynie możliwość wydłużenia terminu dla dokonania refundacji w przypadkach ściśle wskazanych ustawą, tj. w sytuacji nieprzedstawienia wymaganych przepisami ustawy danych i informacji.

Praktyki stosowane przez oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia powodują de facto przerzucanie na aptekarzy podstawowego obowiązku, do którego realizacji powołany został NFZ, tj. finansowania szeroko rozumianych świadczeń opieki zdrowotnej.

Błędnie wypisana recepta, wystawiona na druku uprawniającym do otrzymywania leku bezpłatnie lub za częściową odpłatnością, nie pozbawia świadczeniobiorcy prawa do leku nabywanego na zasadach szczególnych, nie zwalnia więc również Narodowego Funduszu Zdrowia od zwrotu części lub całości kosztów założonych za NFZ przez aptekarza. Zwrot należnych ubezpieczonemu kosztów nabywanego leku dokonywany jest bowiem, zgodnie z ustawą, poprzez refundację aptece kwot wyłożonych przez aptekę przy realizacji recepty.

Skoro Narodowy Fundusz nie jest zwolniony od zobowiązań finansowych wobec ubezpieczonych, nie może tymi zobowiązaniami obciążać aptek.

Przedstawiając powyższe, proszę Pana Prezesa o podjęcie działań zmierzających do zaniechania dalszej praktyki stosowanej przez niektórych dyrektorów oddziałów wojewódzkich.

II.

Kolejny problem stanowią opóźnienia w wypłacaniu aptekom kwot refundacji.

Stosownie do przepisu art. 63 ust. 3 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Narodowy Fundusz Zdrowia zobowiązany jest dokonać refundacji nie później niż 15 dnia od daty otrzymania zbiorczego zestawienia. Z informacji przekazywanych przez okręgowe izby aptekarskie wynika, że zjawisko nieterminowego regulowania przez oddziały NFZ należności z tytułu refundacji ma powszechny charakter.

III.

Kolejnym problemem utrudniającym sprawne i prawidłowe realizowanie prawa świadczeniobiorców do refundowanych leków i wyrobów medycznych są niewłaściwie wypisywane recepty przez upoważnionych do tego lekarzy, w szczególności le-

karzy ubezpieczenia zdrowotnego. Należy wyraźnie podkreślić, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym oraz w ukształtowanej praktyce działania, do czego walnie przyczynił się NFZ, wszelkie negatywne konsekwencje wskazanego zjawiska dotyczą pacjentów oraz farmaceutów realizujących recepty.

Najważniejsze regulacje dotyczące sposobu i trybu wystawiania recept lekarskich zawarte zostały w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 28 września 2004 r. w sprawie recept lekarskich. Przepisy te zostały wydane na podstawie delegacji ustawowej zawartej w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Chociażby z racji takiego usytuowania tego aktu w systemie obowiązującego prawa można wnosić, że celem podstawowym regulacji było ustalenie zasad, jakimi kierować się mają lekarze wystawiający recepty, w szczególności recepty na refundowane leki i wyroby medyczne. Oczywiście jest, że wypisywanie recept podlegających refundacji, które stanowią równocześnie dokument finansowy, wymaga szczególnej precyzji, a błędy w tym zakresie – obok najważniejszych, negatywnych konsekwencji godzących w dobro pacjentów – zmuszają farmaceutów do dokonywania bardzo trudnych wyborów, czy wydać lek na podstawie „ułamnej” recepty i narazić się na sankcje finansowe, czy też odesłać pacjenta do jej wystawcy. Wobec zmieniających się interpretacji przepisów ww. rozporządzenia oraz praktyki oddziałów NFZ, polegającej m.in. na potrącaniu kwot refundacji (opisanej w pkt I), powstały warunki do upowszechniania się zachowawczych postaw osób wydających leki, sprowadzających się – niestety – często do zasady, że wszelkie wątpliwości co do prawidłowości recepty należy interpretować na niekorzyść pacjenta. Wywieranie w ten sposób, w większości przypadków całkowicie nieuzasadnionej merytorycznie, presji finansowej na prowadzących apteki może powodować utrudnienia w dostępie do świadczeń gwarantowanych ustawą. Dlatego też, brak jasnych zasad w tym zakresie oraz nieprzestrzeganie przez osoby wystawiające recepty przepisów ww. rozporządzenia należą do najważniejszych utrudnień, które muszą być w najbliższym czasie wyeliminowane.

Konstrukcja obecnego systemu powoduje, że wszelkie negatywne konsekwencje dotyczą pacjentów oraz aptekarzy, a lekarze – osoby odpowiedzialne za nieprawidłowości w wystawianiu recept, pozostają „bezkarni”. Naczelna Rada Aptekarska wyraźnie podkreśla, że sytuacja taka wynika przede wszystkim z wad systemu refundacji, ale też duży wkład ma postawa NFZ oraz liberalne traktowanie osób niewłaściwie wystawiających recepty.

Uwzględniając powyższe, w trosce o jak najlepszą obsługę pacjentów, Naczelna Rada Aptekarska zwraca się do Pana Prezesa o podjęcie skutecznych działań zmierzających do wyegzekwowania obowiązku lekarzy w postaci prawidłowego, zgodnego z obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności ww. rozporządzeniem, wystawiania recept na refundowane leki i wyroby medyczne.

Stosowne postanowienia powinny znaleźć się w umowach o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej oraz umowach upoważniających lekarzy do wystawiania refundowanych recept, zawieranych przez NFZ. Ich właściwa realizacja zagwarantowana mogłaby być odpowiednimi karami umownymi.

IV.

Kolejną kwestią budzącą poważne zastrzeżenia środowiska aptekarskiego jest określony przez NFZ obowiązek ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej przez podmioty ubiegające się, w tym apteki, o zawarcie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie zaopatrzenia w środki pomocnicze i wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi. W ocenie NRA obowiązujące przepisy prawa nie przewidują takiego obowiązku. Dlatego też proszę Pana Prezesa o wskazanie podstawy prawnej działań NFZ w tym zakresie.

V.

Naczelna Rada Aptekarska pragnie zwrócić uwagę Pana Prezesa na fakt, że właściciele aptek, będący przedsiębiorcami w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. nr 173, poz. 1807), posiadają zagwarantowane w tej ustawie prawa, wywołujące także skutki w stosunkach z Narodowym Funduszem Zdrowia. W szczególności należy ten kontekst prawny uwzględnić w trakcie kontroli aptek prowadzonych przez oddziały wojewódzkie NFZ. Stosownie do przepisu art. 83 ust. 1 przywołanej ustawy, czas trwania wszystkich kontroli organu kontroli u przedsiębiorcy w jednym roku kalendarzowym nie może przekraczać, co do zasady, 8 tygodni. Z informacji przekazywanych przez aptekarzy wynika, że nie wszystkie oddziały NFZ podzielają stanowisko o konieczności stosowania przedmiotowych przepisów.

W tym kontekście szczególne zastrzeżenia budzą praktyki niektórych oddziałów NFZ polegające na: wzywaniu telefonicznym właścicieli aptek na kontrole recept do siedziby oddziału, wyznaczeniu krótkich terminów na opracowanie obszernych zestawień i informacji dla kontrolujących, nieuzasadnionym przedłużaniu kontroli oraz rozszerzaniu zakresu kontroli na dokumenty i sfery działania apteki niezwiązane z wydawaniem refundowanych leków i wyrobów medycznych.

W związku z tym zwracamy się do Pana Prezesa o zagwarantowanie respektowania przez oddziały wojewódzkie NFZ obowiązujących przepisów prawa.

VI.

Naczelna Rada Aptekarska zwraca się także o wyjaśnienie przyjętych w Śląskim Oddziale Wojewódzkim NFZ w Katowicach rozwiązań organizacyjnych w zakresie kontroli aptek. Do organów samorządu aptekarskiego docierają niepokojące informacje, że nadzór nad kontrolami aptek w tym oddziale sprawuje pracownik powiązany rodzinnie z osobami prowadzącymi apteki. Sytuacja taka wywołuje wątpliwości kontrolowanych podmiotów co do bezstronności kontrolujących (w sprawie tej zwracała się do Pana Prezesa pani Krystyna Caruk w piśmie z dnia 26 listopada 2004 r.).

Naczelna Rada Aptekarska zwraca się do Pana Prezesa o rzetelne oraz wnikliwe przeanalizowanie powyżej nakreślonych problemów oraz pilne przekazanie informacji o podjętych działaniach zmierzających do ich rozwiązania, a także o oficjalnym stanowisku NFZ w poruszonych wyżej sprawach.

Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej
Andrzej Wróbel



PRAWNIK RADZI

Dot. sposobu występowania z roszczeniami do NFZ;

W związku z istniejącymi problemami dotyczącymi dokonywania przez NFZ potrąceń kwot zakwestionowanych przez kontrole NFZ w aptekach, należy zwrócić uwagę na ważne orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczące pośrednio tego zagadnienia.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami

- Ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. nr 210, poz. 2135) – art. 64 ust. 10;
- Rozporządzenia Ministra Zdrowia z 15 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego sposobu i trybu przeprowadzania kontroli przez podmiot zobowiązany do finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych (Dz.U.04.274.2723)
- Rozporządzenia Ministra Zdrowia z 28 września 2004 r. w sprawie recept lekarskich (Dz.U.04.213.2164) – § 28-33;
- Uchwały nr 291/2003 r. Zarządu Narodowego Funduszu Zdrowia z 5.12.2003 r. w sprawie Regulaminu kontroli realizacji umów o udzielanie świadczeń przeprowadzanych przez Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia (z. późn. zm. – dostępny na stronie internetowej NFZ),

organy NFZ mają prawo do przeprowadzania w aptekach kontroli. Z przebiegu tej kontroli sporządza się protokół do którego kontrolowana apteka ma prawo wnieść zastrzeżenia. Sporządzony protokół nie może być uznany za decyzję administracyjną w rozumieniu kodeksu postępowania administracyjnego (KPA), a zatem nie może być poddany kontroli sądu administracyjnego.

Odnośnie do tego stanowiska istniała wątpliwość, którą ostatecznie usunęło orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA) z 10.02.2005 r. NSA oddalił kasację spółki „Zdrowie Kolejarzy” Sp. z o.o. w Gdańsku na postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA) w Gdańsku odrzucające skargę spółki. Spółka uznała, że wystąpienie pokontrolne jest decyzją administracyjną i nie zgadzając się z ustaleniami nakazującymi zwrot refundacji wystąpiła do WSA. WSA w Gdańsku stwierdził, że wystąpienie pokontrolne nie jest decyzją w rozumieniu KPA, a zatem nie może być rozpoznane przez sąd administracyjny. NSA uznał decyzję WSA za prawidłową, oddalając kasację w niniejszej sprawie.

Z powyższej informacji wynika, że sprawy pomiędzy aptekarzami a NFZ mają charakter spraw cywilnoprawnych, a właściwe do rozpoznawania tych spraw (pomiędzy aptekarzami a NFZ) są sądy powszechne. Wedle mojej oceny, biorąc pod uwagę fakt, iż aptekarze są przedsiębiorcami, właściwy jest sąd gospodarczy, nie będzie jednak negatywnych skutków w przypadku skierowania sprawy do wydziału cywilnego ogólnej właściwości.

Należy zatem uznać, że w razie sporządzenia wystąpienia pokontrolnego przez NFZ - jeżeli nie zgadzamy się z jego treścią, kolejno należy:

- sformułować zarzuty do jego treści i przesłać je - w trybie przewidzianym w cyt. przepisach - do NFZ;
- w razie potrącenia kwoty refundacji przez NFZ wezwać go listem poleconym do jej zwrotu na konto apteki, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, w określonym terminie;
- po bezskutecznym upływie terminu wystosować pozew o zapłatę do sądu.

Wydaje się, że korzystanie przez aptekarzy z możliwości poddania pod ocenę sądów postępowania NFZ i występowania do sądów o zasądzenie nienależnie potrąconych kwot, może spowodować rozważniejsze postępowanie NFZ w tych sprawach.

Kraków, dnia 02.03.2005 r.

Radca Prawny
Zofia Krok





POLSKO-NIEMIECKA KONFERENCJA

Pierwsza polsko-niemiecka farmaceutyczna konferencja naukowo-szkoleniowa, Kraków 9-12 października 2005 r.

Naczelna Izba Aptekarska i Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne w porozumieniu z Zarządem Niemieckich Izb Aptekarskich proponują w październiku br. polskim aptekarzom nową formę zdobywania wiedzy i podnoszenia kwalifikacji zawodowych w ramach tzw. ustawicznego kształcenia.

Po raz pierwszy w historii zawodu farmaceuci polscy wspólnie z farmaceutami niemieckimi będą, jednocześnie uczestniczyć w spotkaniu, proponując wykładowców oraz biorąc udział jako słuchacze szkolenia. Tematyka wykładów, prowadzonych przez wybitnych specjalistów polskich i niemieckich, obejmować będzie zagadnienia związane z innowacjami farmakologicznymi w leczeniu chorób. Udział w sesjach plenarnych i w kursach dokształcających premiowany będzie punktami, honorowanymi przez organizacje zawodowe obu państw.

W organizację kongresu zaangażowały się osobiście najwyższe autorytety. Prezes PTFarm, prof. Janusz Pluta podjął się pełnienia obowiązków przewodniczącego Komitetu Naukowego, natomiast prezes Naczelnej Izby Aptekarskiej, mgr Andrzej Wróbel – przyjął rolę przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego.

Ze strony partnerów występuje pani Magdalena Linz – prezes Zarządu Niemieckich Izb Aptekarskich, kontynuując w ten sposób przeszło trzydziestoletnią już tradycję międzynarodowych kongresów farmaceutycznych, organizowanych przez stronę niemiecką.

Kraków, jako miasto kongresowe, ma szansę na stałe dołączyć do listy miast odwiedzanych corocznie przez europejskich aptekarzy.

Szczegółowych informacji o ww. przygotowanym szkoleniu udziela p. Teresa Przybylska z Biura Konferencji, tel. 32 788-00-88 lub kom. 601-230-460.

Warszawa 2 lutego 2005 roku

Komitet Organizacyjny Konferencji





PRZED 100 LATY POLSKA PRASA FARMACEUTYCZNA PISAŁA...

Bezrobocie. Właściciele aptecznych składów w Warszawie uchwalili zamykać sklepy o godzinie 8, przyznawać pomocnikom półtoragodzinną pauzę obiadową, zamykać sklepy w niedziele i święta przez cały dzień, zaprowadzić dwutygodniowe urlopy coroczne dla tych pomocników, którzy przez cały rok bez przerwy pracowali (15 marca 1905).

W roku ubiegłym w Rotterdamie stopnie aptekarskie otrzymało ogółem 152 osób, z tych 132 kobiety. Liczby te dowodzą, jak szybko aptekarstwo przechodzi w ręce kobiet (15 marca 1905).

Przeciw kreowaniu piątej apteki w Przemysłu wniosły do ck Namiestnictwa spraw wew. właścicielki aptek p. Maszewska i p. Ziemiańska oraz właściciel apteki kol. Schwarz (1 stycznia 1905).

Curiosum z kasy chorych. Otrzymaliśmy odezwę, jaką tarnopolska kasa chorych rozesłała do aptekarzy z wezwaniem do składania ofert na dostawę leków. W odezwie ta kasa chorych zachęca aptekarzy do opustu od cen cennika w wysokości 32%. Aptekarze tarnopolscy zaofiarowali kasie 15% opustu, tam gdzie ustawa nakłada obowiązek tylko 5%.

Ponieważ okólniki takie zostały rozesłane, o ile nam wiadomo, do innych aptek, jak w Mikulińcach, Zbarażu, Strusiowie, Skalacie, Grzymałowie, w Jezierzanach, Trembowli i in., sądzimy, że wszyscy aptekarze oprą się pokusie konkurencyjnej i zbytnimi opustami nie będą narażali zawodu aptekarskiego na podejrzenia fuszerki. Przeciw konkurencyi, nie licującej się z powagą zawodu, musielibyśmy wystąpić energicznie, piętnując publicznie każdy poszczególny wypadek.

L. 2301

Do Szanownego Zarządu apteki

Najuprzejmiej mamy zaszczyt zapytać pod jakimi warunkami podjęłaby się Szanowna apteka dostawy wszelkich leków i środków całej konsumpcji tutejszej kasy i jakie środki szybkiej obsługi i komunikacji może Szanowna apteka nam zaproponować. Chcielibyśmy od Szanownej apteki pociągać leki i środki lecznicze dla tutejszych członków kasy a zauważymy, że konsumpcja dochodzi rocznie do 6000 koron. Sądymy, że przy takiej konsumpcji optaci się Panu utrzymywać pościańca wozowego, któryby kilka razy dziennie przewoził przyrządzone w Szanownej aptece leki. Prosimy tedy jak najrychlej przedłożyć nam wyczerpujące wnioski jakoteż jaki opust byłaby Szanowna apteka skłonna nam udzielić. Dotąd mieliśmy 32% opustu.

Tarnopol dnia 14. grudnia 1904.

*Przewodniczący Zarządu
(podpis nieczytelny)*

*Powiatowa Kasa dla Chorych
w TARNOPOLU*

Zaczerpnięto z działu „Wiadomości bieżące” Czasopisma Galicyjskiego Towarzystwa Aptekarskiego z 1905 roku.

Opracowali Joanna Typek i Maciej Bilek





SYLWETKI FARMACEUTÓW – UCZESTNIKÓW POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Część III i ostatnia - Obywatel Antoni Schmidt

Na zakończenie naszego cyklu dotyczącego udziału farmaceutów w powstaniu styczniowym chcemy przedstawić niezwykłą sylwetkę i burzliwe losy Antoniego Schmidta. Wprawdzie cały okres powstania styczniowego spędził w Warszawie, jednak przez kilkanaście lat prowadził aptekę w Bolesławiu, znajdującym się na terenie funkcjonowania dzisiejszej Małopolskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej.



Antoni Schmidt urodził się około roku 1838 w Radomsku w rodzinie szlacheckiej, jako syn Ernesta i Heleny Mierzyńskiej. Ojciec Antoniego był inżynierem z Suchedniowa, matka zaś cioteczna siostrą ojca Stefana Żeromskiego - Wincentego. Schmidt uczęszczał na Wydział Farmaceutyczny Akademii Medyko-Chirurgicznej. Figuruje także na liście studentów Szkoły Głównej. Po ukończeniu studiów został prowizorem w warszawskiej aptece Wincentego Karpińskiego przy ulicy Elektoralnej. Już wówczas należał do nowo powstałej niepodległościowej Organizacji Narodowej, w której był setnikiem tworzonych „wojsk narodowych”. Antoni Schmidt wszedł także w skład Organizacji Miejskiej Warszawy, w której spełniał „misję specjalne wyższych władz narodowych”. Już po wybu-

chu powstania został członkiem organizacji miejskiej, w której odpowiadał za pobieranie podatku narodowego. Zarządzał także kancelarią żandarmów, zwanych sztyletnikami, która znajdowała się w pałacu Zamoyskich przy ulicy Nowy Świat. Sztyletnikami określano specjalne oddziały powstańcze, które przy pomocy sztyletów wykonywały wyroki na urzędnikach carskich i polskich konfidentach. Konspiracyjną działalność znacznie ułatwiała Schmidtowi praca w aptece i szerokie znajomości wśród warszawskiej młodzieży. Schmidt brał również udział w walkach pod Siemian-

tyczami na Podlasiu. W swoim warszawskim mieszkaniu przechowywał „prasę tajną, odezwy i wiersze patriotyczne, plakaty, fotografie oraz mundury powstańców” („Polski Słownik Biograficzny”). W powstaniu brali udział także dwaj bracia Antoniego: Julian i Leon. Obaj zginęli. Trzeci – Ignacy doznał represji w okresie popowstaniowym.

Rząd Narodowy, wiedząc o farmaceutycznym wykształceniu Antoniego Schmidta mianował go w październiku 1863 r. głównym zarządzającym zakładami chemicznymi Rządu Narodowego. Tekst nominacji przytoczył w pracy „*Farmaceuci w Powstaniu 1863 roku*” Wacław Sokolewicz: „*Obywatelu Antoni Schmid! Pańska pełna chwały i poświęcenia służba dla Rządu i Narodu jest nam wiadoma. W początku 1862 roku był Pan setnikiem formujących się wówczas wojsk narodowych, w 1863 roku był Pan poborcą podatkowym podatku narodowego, zajmując oprócz tego zaszczytne miejsce w organizacji miejskiej i spełniając specjalne misje wyższych władz narodowych. Wypróbował pańską energię, duży zasób wiedzy i całkowite oddanie Ojczyźnie, Rząd w tej trudnej chwili powołuje Pana do nowych obowiązków, mianując Pana głównym zarządzającym zakładami chemicznymi Rządu Narodowego i przyboczną apteką*”. Do obowiązków Schmidta należało także prowadzenie „*przybocznej apteki*” Rządu Narodowego. Wówczas to Antoni Schmidt przybrał powstańczy pseudonim „Kosa”. Jak podaje Sokolewicz: „*Z polecenia naczelnika policji powstańczej Jana Karłowicza, Schmidt zamawiał maszyny piekielne i granaty ręczne, mające służyć do dokonywania zamachów na osoby stojące na czele władz moskiewskich w Polsce, oraz do walki z wojskiem moskiewskim w chwili wybuchu Powstania ogólnego. Maszyny te piekielne wraz z inną bronią żandarmów powstańczych, tzw. sztyletników, zamurował Schmidt w piwnicy domu Ekkerta, gdzie mieszkał i był rządcą*”. Zakłady chemiczne Rządu Narodowego mieściły się w oranżerii domu Henryka Ekkerta przy ulicy Krochmalnej. Przed rokiem 1863 znajdowała się tam fabryka octu, po wybuchu powstania produkowano broń chemiczną stosowaną w walce z Rosjanami. Był to płyn samozapalny, zwany „*płynem gorejącym*” i gazy trujące. Płyn samozapalny, będący roztworem fosforu w dwusiarczku węgla, po wylaniu łączył się z tlenem z powietrza i wybuchał wytwarzając dużą ilość dymu. W zakładach tych znajdował się także skład broni, amunicji i materiałów wybuchowych przeznaczonych dla oddziałów powstańczych.

Po raz pierwszy płynu samozapalnego użyto 19 września 1863 roku w zamachu na życie namiestnika hrabiego Berga. Zamach ten jednak nie powiódł się. Wydarzenie to opisuje Stefan Kieniewicz w książce „*Powstanie Styczniowe*”: „*Prowadzona przez kilka dni obserwacja ruchów Berga wykazała, że codziennie powraca on powozem z objazdu służbowego przez Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście do Zamku Królewskiego w Warszawie. Wobec krążących ulicznych patroli, możliwym był zamach z okna Andrzeja Zamoyskiego, leżący w miejscu zwięzienia ulicy. Mieszkało w nim około 600 osób, a więc nadawało się na ukrycie i przygotowania. Najdogodniejsze było czwarte piętro, tu bowiem były pokoje kwaterek, do których organizatorzy mogli zdobyć dostęp. Jednak było to zbyt wysoko, bowiem trudno było celować. Zamachowcy należeli do straży narodowej. (...) Bezpośrednimi wykonawcami zamachu byli dwaj bracia Krasucy. (...) Towarzyszili im Władysław Wnęrowski (...) i Wojciech Kunke (...). Nadjeżdża*

Berg, zamachowcy rzucają dwie butelki z fosforem rozpuszczonym w dwusiarczku węgla, licząc że pożar zatrzyma konie. Oddano następnie strzały z garlaczka nabitego siekaciami a na koniec zrzucano kilka bomb. Skutki zamachu były nikłe. Siekacice pokiereszowały oparcie powozu oraz mundur Berga i jego adiutanta, którzy wyszli z zamachu cało. Bomby i butelki z płynem zapalającym spadły na bruk, raniąc jedynie konie z zaprzęgu kozackiej eskorty. Ocalony Berg po powrocie na zamek rozkazał gen. Korfowi, warszawskiemu naczelnikowi, otoczyć wojskiem dom i aresztować mieszkańców. Zamachowcy jednak zbiegli. Żołnierze carscy wyrzucili przez okna na ulicę ruchomości z całej kamienicy. Twierdził później Korf, że wydał takie polecenie, by rozszalałe ze złości wojsko rozładowało swoją złość na meblach i sprzęcie, by w ten sposób uniknąć masakry mieszkańców. (...) Wówczas też zniszczono fortepian Chopina”.

Zakłady chemiczne nie zaprzestały jednak produkcji, a nawet zwiększyły liczbę personelu. Do pracy włączyli się pracownicy rządowej apteki przy Szpitalu Dzieciątka Jezus i apteki Karpińskiego: Stanisław Stroński, zasłużony w walkach pod aptekarz Zygmunt Sas-Saski i dwaj pomocnicy aptekarscy: Małachowski i Komorowski. Wyprodukowano tam 11 butelek płynu samozapalnego, przechowywanego następnie w podziemiach Szpitala Dzieciątka Jezus oraz piwnicach domu Ekkerta. 18 października 1863 roku dokonano za ich pomocą podpalenia ratusza na placu Teatralnym. W pożarze spłonęły liczne dokumenty, na których zniszczeniu bardzo zależało władzom powstańczym.

Po tym wydarzeniu laboratorium poszerzyło produkcję. Przystąpiono do wytwarzania jednego z najbardziej trujących gazów: kakodylu. Otrzymywano go przez działanie octanem potasowym na trójtlenek arsenu. W czasie tej pracy Schmidt i jego współpracownicy o mało sami nie zginęli od produkowanej broni, kiedy to pękła szklana retorta. Kakodyl - wedle planów Rządu Narodowego - służyć miał do „*usuwania osób współpracujących z władzami zaborczymi, zatruwania studzien i żywności przygotowywanej dla wojsk rosyjskich*” („*PSB*”). Gaz ten jednak nie znalazł zastosowania w praktyce. Być może przeważały tu względy etyczne aptekarzy, którzy przecież pragnęli ratować ludzkie życie... Antoni Schmidt odpowiedzialny był również za produkcję tzw. bomb Orsiniego, produkowanych w fabryce wyrobów żelaznych na Służewcu.

Natomiast po raz trzeci użyto płynu samozapalnego 9 lutego 1864 roku, podczas balu zorganizowanego przez prezydenta Warszawy generała Kaliksta Witkowskiego ku czci hrabiego Berga. Zamachowcy oblali schody w Pałacu Namiestnikowskim, pożar wywołał duże zamieszanie wśród gości, nikt jednak nie ucierpiał. Jeden z uczestników zamachu Dominik Krasucki, zapewne pod wpływem tortur, wydał Schmidta i Strońskiego. Zostali oni aresztowani 21 stycznia 1864. W dwa dni później policja carska przeprowadziła rewizję: „*W fabryce octu Ekkerta oraz w jego domu i w piwnicach wykryła składy broni, laboratorium chemiczne i aptekę Rządu Narodowego, a archiwum powstańcze - w mieszkaniu Schmidta*” („*PSB*”).

Początkowo proces Schmidta toczył się przed Tymczasową Komisją Śledczą, oskarżony przyznał się do stawianych mu oskarżeń. 9 kwietnia został przekazany do

Wojennego Sądu Polowego, przed którym był sądzony wraz z szesnastoma innymi uczestnikami zamachu na Berga. Według pierwszego wyroku Antoni Schmidt został skazany na karę śmierci, decyzję tę podtrzymano 13 sierpnia po rewizji wyroku (kara śmierci przez powieszenie, pozbawienie wszystkich praw oraz konfiskata majątku). Dwa dni później wyrok zatwierdził namiestnik Berg, ustalając jednocześnie termin egzekucji na 17 sierpnia 1864 roku o godzinie 10 rano na stokach fortu Władimira, należącego do systemu fortów otaczających cytadelę warszawską...

Dzień, w którym wykonany miał zostać wyrok śmierci na Antonim Schmidcie, w literackiej wizji opisała znana pisarka Barbara Wachowicz, w książce pt. „Ciebie jedną kocham”. Cytat podajemy za znawcą życia Antoniego Schmidta, Józefem Liszką, autorem książki „*Antoni Schmidt. Aptekarz z Krążka*”. „*Antoni Schmidt... skazany na powieszenie, byłby zginął, gdyby nie żona jednego ze skazańców – Landowskiego, która wywiedziawszy się o miejsce letniego pobytu żony cara – Marii, pojechała do uzdrowiska Ems, by tam w parku, na oczach zdumionej socjety, paść monarchini do nóg, błagając o litość. Carowa – wrażliwa gruźliczka, siedząca stale w Palermo, Kissingen lub na Krymie i słabe mająca pojęcie o tym, co dzieje się w imperium rządzonej przez małżonka, w zdumieniu, przerażeniu i pomieszaniu, by uciąć co rychlej sensacyjną scenę obiecała pomoc i słowa dotrzymała. Wyrok śmierci został zamieniony na długoletnie zesłanie. Dowiedział się o lasce Gruzin, książę wzięty kiedyś do niewoli przez tegoż zamachowca Landowskiego i uwolniony na słowo honoru, że już nigdy przeciw Polakom walczyć nie będzie. Książę wykradł ułaskawienie z kancelarii samego Berga i przywiózł je szalonym galopem na miejsce kaźni, gdy Schmidt i Landowski mieli już stryczki na szyi...”.*

Szczegóły tych dramatycznych wydarzeń opisał także Marian Dubiecki – sekretarz Rządu Narodowego, bliski współpracownik Traugutta, zesłany na 20 lat na Syberię. „*W kilka dni po zgonie Traugutta, gdy na stokach cytadeli warszawskiej wznoszono nowe szubienice dla trzech skazanych, z których dwóch z rusztowania miało pójść na Sybir, dysponował jednego z mających być ocalonymi (Antoni Schmidt z Warszawy), tenże sam kapłan (o. Serafin – kapucyn), który Trauguttowi towarzyszył w ostatnich chwilach pod szubienicą. Otóż ów kapłan, dysponując na śmierć swego penitenta, jako wzór prawdziwie chrześcijańskiego zgonu stawiał mu naprzód bohaterów, ginących dla imienia Chrystusowego na arenie pogańskiego świata, a obok nich podnosił imię Romualda Traugutta. To imię miało wzorem być, źródłem odwagi, przykładem wzniosłym dla skazanego. Gdy wreszcie egzekucja rozpoczęta nie została dokonana i skazany zdjął śmiertelną koszulę i zstąpił z rusztowania, wówczas kapłan uradowany darował mu krucyfix, z którym w dłoni Traugutt umierał. (...) Nic cenniejszego dać ci nie mógłbym, mój synu, nad tę pamiątkę po owym mężu prawdziwie świętym – mówił kapłan odchodzącemu spod szubienicy. (...) Krzyż ten darował mi Schmidt na Syberii, ja zaś ową cenną pamiątkę wdowie po dyktatorze. Co się stało z tą rodzinną pamiątką – nie wiem”.*

Karę śmierci zamieniono Antoniemu Schmidtowi na 20 lat ciężkich robót na Syberii, gdzie został wywieziony już 25 sierpnia 1864 roku. Co do losów Schmidta na Syberii źródła nie są zgodne. Według jednej z wersji wyrok odbywał w kopalniach Nerczyńskich. Polski Słownik Biograficzny z kolei podaje, że „*karę odbywał w Aka-*



Polscy zesańcy na Syberii. Rysunek nieznanego autora, rozpowszechniany po fali carskich represji w roku 1864, przedstawia małżeństwo polskich zesłańców.

tui (w południowo-wschodniej części Zabajkala), gdzie znajdowały się kopalnie złota nad rzeką Karą i ciężkie więzienie; stąd przeniesiony został w r. 1877 na osiedlenie w Jekaterynosławiu”.

Na Syberii Antoni Schmidt poznał swą przyszłą żonę – córkę zesłańca Józefa Kołudzkiego, byłego urzędnika magistratu warszawskiego. Ślub miał miejsce w roku 1877. Z małżeństwa tego pochodził syn Julian, który w przyszłości miał zostać sztygarem.

Data powrotu Antoniego Schmidta z Syberii również pozostaje dyskusyjna. Józef Liszka twierdzi, iż „Po dziesięciu latach Schmidt wrócił do Ojczyzny. Został tu już prawie zapomniany. Spotkał z obojętnością. Natrafił na kłopoty finansowe z uwagi na konieczność spłat weksli żyrowanych dla kolegów sybiraków. Po kilkunastu latach borykania się z trudnościami w rodzinnym Górnem i Krajnie, przeniósł się z rodziną do tętniącego wówczas życiem osiedla górniczego Krążka (koło Bolesławia), w powiecie olkuskim. Tu prowadził aptekę aż do śmierci. Był tu ceniony i szanowany za swą przeszłość powstańczą”.

Inne źródła z kolei utrzymuje, że po uwolnieniu z Jekaterynosławia i powrocie do Polski Schmidt mieszkał w Warszawie, a do Krążka przeniósł się około roku 1898.

Ciekawym uzupełnieniem biografii Schmidta jest znajdujący się w „Kronice Powiatu Olkuskiego”, a cytowany przez Józefa Liszkę, nekrolog autorstwa Jana Waśniewskiego: „Nieboszczyk pomimo tylu przejść życiowych był do ostatniej chwili pełen energii i zapału: należał On i popierał wszystkie instytucje mające na celu odrodzenie narodowe i wyswobodzenie z niewoli. Podczas wojny przyłączył się do ruchu legionowego. Gderał, że tak mało wstępuje młodzieży do wojska polskiego. Charakterystyczny list napisał do wnuka legionisty: Kochany Stasiu! Szczęśliwy jesteś, że możesz walczyć o Ojczyznę w okolicznościach o wiele pomyślniejszych, aniżeli my w 63 roku, którzyśmy nie mieli ani broni, ani amunicji; jeden tylko zapał pozwolił nam przetrwać tak długo, dlatego nie upadaj na duchu”. Żegnany przez licznie zebranych rodaków spoczął snem wiecznym, wysłużony weteran narodowy na cmentarzu w Bolesławiu”.

Antoni Schmidt zmarł 20 grudnia 1917 roku. Pochowany jest na cmentarzu w Bolesławiu, na jego grobie widnieje pamiątkowy napis: „Antoni Schmidt – sybirak, ze swoją żoną”.

Piśmiennictwo u autorów

Joanna Typek
Maciej Bilek



WYSTAWA W MUZEUM FARMACJI

18 stycznia 2005 roku w Muzeum Farmacji CM UJ odbył się odczyt Joanny Typek i Macieja Bilka, inauguracyjny wystawę pt. „Udział farmaceutów w powstaniu styczniowym”. Dotyczył on tematyki, którą czytelnicy „Farmacji Krakowskiej” znają bardzo dobrze z niniejszego numeru („Obywatel Antoni Schmidt”) i dwóch poprzednich („Udział farmaceutów krakowskich w powstaniu styczniowym” i „Udział farmaceutów małopolskich w powstaniu styczniowym”).



Wystawa ta jest niejako komentarzem do tych trzech artykułów, gdyż przedstawiono na niej liczne dokumenty i pamiątki związane z opisanymi postaciami. Wszystkie pochodzą ze zbiorów Muzeum Farmacji.

Do najciekawszych prezentowanych pamiątek po powstańczym naczelniku Krakowa - Adolfie Aleksandrowiczu należą: Pismo Rządu Narodowego z pieczęcią z trzema herbami: Litwy, Królestwa Polskiego i Ukrainy, symbolizującą jedność tych trzech narodów, a także zawiadomienie o wyborze Adolfa Aleksandrowicza na radcę miejskiego w Krakowie. Dokument podpisał wybitny prezydent miasta, profesor Józef Dietl. Spośród oryginalnych dokumentów przypominających postać Jana Maszadro najciekawszy jest cytowany na łamach „Farmacji Krakowskiej” tekst przysięgi aptekarskiej. Ciekawą pamiątką przypominającą postać wszechstronnie uzdolnionego Wilhelma Fуска jest jedna z kilkuset barwnych tablic botanicznych, wykonywanych przez niego techniką akwareli.

Stare dokumenty (w tym opisane powyżej) eksponowane są w antyramach, natomiast w gablotkach umieszczono przedmioty związane z osobą Adolfa Aleksandrowicza (m.in. karty z zaproszeniem „radcy miejskiego z rodziną na wieczór tańczący”), materiały związane z Karolem Kalitą (osławionym w bojach z Rosjanami pułkownikiem Rębajło, który w swym bogatym życiu pracował w aptece) oraz pamiątki z czasów powstania (zbiór pieśni patriotycznych „Lutnia. Piosennik Polski”).

Wystawa znajduje się na pierwszym piętrze Muzeum Farmacji przy ulicy Floriańskiej 25 w sali „Pod freskami”. Czynna będzie do końca marca bieżącego roku. Wszystkich czytelników „Farmacji Krakowskiej” - do odwiedzenia wystawy zapraszają autorzy:

Joanna Typek i Maciej Bilek



Z DAWNEJ APTEKI

Napisy apteczne na naczyniach dotyczą jednych z najstarszych preparatów złożonych – *remedium compositum* – w historii lecznictwa:

Elect. Mithridatic. – *Electuarium Mithridaticum* – powidełko Mitrydatesa – uniwersalna odtrutka wynaleziona przez króla Pontu Mithridatesa Eupatora (I w. p.n.e.), złożona z 54 składników roślinnych, zwierzęcych i mineralnych.

Theriac. Androm. – *Theriacum Andromachi*, *Theriaca* – teriak, driakiew, spreparowany na bazie mitrydatu przez osobistego lekarza Nerona – Andromachosa z Krety (I w. n.e.) składający się z 89 składników, pierwotnie jako uniwersalna odtrutka, z czasem stał się poszukiwanym pana-



ceum. Najważniejsze składniki to sproszkowana żmija *therion* (stąd nazwa specyfiku) oraz opium. Mitrydat i teriak produkowano w formie wieloskładnikowych preparatów powstałych o nazwie *Electuaria* – powidełka. O popularności teriaku najlepiej świadczy fakt, że był stosowany jeszcze w XVIII w.

Iwona Dymarczyk

Na zdjęciach: naczynia majolikowe, XVIII w. – ze zbiorów krakowskiego Muzeum Farmacji.

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
wszystkim Czytelnikom
„Farmacji Krakowskiej”
najserdeczniejsze życzenia
składa*

*Okręgowa Rada Aptekarska
wraz z pracownikami biura OIA*

